SOKÓŁ NA ŚLĄSKU

CZOŁEM

CZASOPISMO DLA CZŁONKÓW ZWIĄZKU SOKOŁÓW POLSKICH DZIELNICY ŚLĄSKIEJ

Wychodzi co miesiąc. — Numer niniejszy kosztuje **20 groszy.** — Konto czek.: **P. K. O. Katowice 301 550.** — Tel. Nr. **613**

Sekretarjat dzielnicowy, Redakcja i Administracja mieszczą się w Katowicach ulica Ks. Damrotha 8, parter praw

ROK VII · KATOWICE · CZERWIEC 1928 ROKU · NUMER 6

W obliczu Zlotu.

Czas szybko mknie... Zaledwie parę tygodni dzieli nas od Zlotu, na który opinja społeczeństwa naszego oczekuje z niecierpliwością i zaciekawieniem...

Nikt z nas nie wątpi, że w poszczególnych gniazdach wre praca i wykończane są szczegóły przygotowań do Zlotu, który powinien stać się nie tylko wzorowem, radości pełnem świętem Sokolstwa Śląskiego, ale też chlubą społeczeństwa polskiego na Śląsku...

Liczebny udział druhiń i druhów w Zlocie, oraz jakość jego pokazów stanowić będą o powodzeniu i upamiętnieniu naszego Zlotu.

Toteż już poraz ostatni mamy sposobność przypomnieć Szan. Zarządom Gniazd datę Zlotu i obowiązek dokładnego przygotowania się doń.

Także jest poniekąd obowiązkiem poszczególnych gniazd przypominanie społeczeństwu miejscowemu naszego Zlotu i zachęcanie młodzieży jak i starszych do przybycia na Zlot. Od sprawności przygotowań i propagandy Zlotowej zależy w dużej mierze powodzenie tej wielkiej imprezy.

Należy przypuszczać, że, jak zawsze, i teraz także gniazda nasze zdadzą egzamin ze swej sprawności organizacyjnej.

Czołem!

PROGRAM ZLOTU.

Ze względu na międzynarodowy mecz piłki nożnej Polska—Szwecja, który rozegrany zostanie w dniu 29. czerwca br. popołudniu na Stadjonie w Król. Hucie, na prośbę miarodajnych czynników Przewodnictwo Dzielnicy na posiedzeniu dnia 30-go maja br. uznając znaczenie tegoż meczu, poczyniło w programie Zlotu zmiany, które poniżej podajemy.

*

Piątek 29. czerwca od godz. 8 do 14 zawody drużynowe i pływanie, które miały się odbyć dnia 30-go czerwca br.

*

Sobota 30. czerwca o godz. 16 (4-ta popoł.) Zlot Młodzieży sokolej męskiej i żeńskiej.

*

Niedziela, dnia 1. lipca:

Godz. 7: próby ćwiczeń.
„ 10,30: zbiórka sokolstwa.
„ 11: uroczysta Msza św. Po nabożeństwie złożenie wieńca, uroczysty pochód i defilada.

Przerwa obiadowa.

Godz. 15:
1. Wejście na boisko i raport.
2. Ćwiczenia gości.
3. Ćwiczenia odrębne Okręgów.
4. Ćwiczenia wspólne sokolic.
5. Ćwiczenia w zastępach sokołów.
6. Ćwiczenia oddziału sokołów Dzielnicy Śląskiej na Olimpjadę.
7. Ćwiczenia wspólne sokołów w takt muzyki.

Z Przewodnictwa Dzielnicy

Życzenia na Radę Dzielnicy.

Z okazji Zjazdu Rady Dzielnicowej nadeszła z Grudziądza, gdzie również w dniu 29. IV. 1928 r. odbywał się Zjazd Rady Dzielnicy Pomorskiej, następująca depesza:

„Rada Dzielnicy Pomorskiej, zebrana w dniu 29. kwietnia, śle Sokolstwu śląskiemu najserdeczniejsze bratnie pozdrowienie. Wdzięczni za słowa zachęty, apelujemy do was, abyście na tem stanowisku wytrwali, wierni wzniosłej idei sokolej. Łączymy się z wami duchem. Jak Górny Śląsk wytrwał przy Macierzy najgorszy okres niewoli, tak niechaj pod sztandarem sokolim zawsze wiernie służy Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Samoliński, prezes."

Posiedzenie Zarządu Dzielnicy z 7. maja br.

Obecni dhowie: Prezes Dreyza Józef, Kowalczyk Tomasz, Koźlik Karol, Hamburger Alfred, Brzeskot Jan, Cichy Jan, Gajdas Emil, Grześ, Nowakowski Jan, Smoczyk Jan, Sokołowski Stefan, Spaltenstein Wincenty, Wójcik Zygmunt i Zontek Andrzej.

Po zagajeniu dh. Prezes powołał do prowadzenia protokółu dha Zontka i przedstawił porządek obrad, który obejmował ukonstytuowanie Przewodnictwa, wybór delegatów do Zarządu Związku, Rada Związkowa, wolne głosy.

1. Ukonstytuowanie Przewodnictwa. Przeprowadzono wybory na II wiceprezesa, sekretarza i jego zastępcę, oraz skarbnika. Głosowanie odbyło się kartkami. Głosujących 13 (dh. Brzeskot przybył po głosowaniu). Wybrani zostali: II wiceprezesem dh. Koźlik Karol 9 głosami, sekretarzem dh. Brzeskot Jan 7 głosami, zastępcą sekretarza dh Wójcik Zygmunt 10 głosami, skarbnikiem dh Smoczyk Jan 11 głosami. Interesowani wybór przyjęli.

2. Wybór delegatów do Zarządu Związku uskuteczniono przez aklamację; wybrani zostali dhowie: Kowalczyk Tomasz, Koźlik Karol i Hamburger Alfred, zaś jako zastępcy dhowie Dreyza Józef, Nowakowski Jan i Sokołowski Stefan.

Delegatami do Dz. W. T. mianowano dhów Koźlika i Dr. Parczewskiego.

3. Omawiając Zjazd Rady Związkowej uchwalono, że cały Zarząd Dzielnicy weźmie w Zjeździe udział i w tym celu wezwie Sekretarjat Okręgi, by w terminie 5-ciodniowym podały imienne spisy delegatów do Zarządu Dzielnicy pod osobistą odpowiedzialnością prezesów Okręgów.

Wobec tego, że niektórzy delegaci do Zarządu weszli w skład Przewodnictwa Dzielnicy oraz wybrani zostali do komisji rewizyjnej, upoważniono Zarządy Okręgowe do mianowania w ich miejsce innych delegatów.

4. W wolnych głosach złożył przewodniczący zlotowej Komisji kwaterunkowej i gospodarczej sprawozdanie z dotychczasowej działalności, które przyjęto do wiadomości, i udzielono mu żądanych wskazówek.

Sprawę przebudowy trybuny, która jest w stadjum przygotowań, referował dh Spaltenstein, co przyjęto do wiadomości.

W sprawie muzyki postanowiono odnieść się do Dyrekcji Kopalń Skarbowych.

Celem opracowania szczegółowego programu wybrano komisję, w której skład wchodzą dhowie: Prezes Dreyza, Kowalczyk, Koźlik, naczelnik Hamburger i Zontek.

Posiedzenia Przewodnictwa polecono odbywać w czasie przedzlotowym co tygodnia, na które Sekretarjat będzie wysyłał każdorazowo zaproszenia.

Po zreferowaniu przez dha Naczelnika wysyłki około 18 druhów na eliminacyjne ćwiczenia olimpijskie do Warszawy w dniu 20 bm. uchwalono pokryć koszta podróży wszystkim tym druhom, którzy nie osięgnąwszy 70% punktów, nie otrzymią zwróconych kosztów przez Związek.

Sprawę dalszego zaangażowania dotychczasowego urzędnika Dzielnicy poruczono dhom Koźlikowi i Smoczykowi.

Kontrolę nad pracami Sekretarjatu polecono wykonywać dhom Koźlikowi i Wójcikowi.

Odwołanie prezesa gniazda Siemianowice w sprawie zarządzenia Zarządu Okręgu XII oddano dhowi Nowakowskiemu do przeglądnięcia i zbadania odnośnych akt, który na najbliższem posiedzeniu Przewodnictwa Dzielnicy przedstawi odpowiednie wnioski.

Posiedzenie Przewodnictwa Dzielnicy 16 maja br.

Obecni dhowie: Prezes Dreyza Józef, Kowalczyk Tomasz, Koźlik Karol, Brzeskot Jan, Nowakowski Jan, Różanowicz Stanisław, Smoczyk Jan, Spaltenstein Wincenty i Wójcik Zygmunt. Usprawiedliwili nieobecność dhowie: Hamburer Alfred, Grześ, Dr. Parczewski, Sokołowski i Zontek.

1. Po zagajeniu przez Prezesa przyjęto do wiadomości protokół z ostatniego posiedzenia Przewodnictwa oraz ukonstytuowanie Przewodnictwa dokonane przez Zarząd.

2. Ustalono szczegółowy program Zlotu.

3. Uchwalono wysłać zaproszenia na Zlot do Prezesa Związku dha Zamoyskiego i dha Dr. Wolańczyka z prośbą o wygłoszenie na akademji okolicznościowej mowy.

4. Omówiono wyjazd członków Zarządu Dzieln. i delegatów Okręgów na Zjazd Rady Związku do Warszawy, przyczem na koszta podróży uchwalono wyasygnować po 50 zł każdemu delegatowi.

5. Po wysłuchaniu sprawozdania przewodniczącego komisji mundurowej stwierdzono, że dotąd zgłosiły gniazda zapotrzebowanie na przeszło 700 m. materji, przyczem uchwalono zakupić 1 m. materji na próbki i wyasygnować kwotę 400 zł na zakupno kompletów sznurów itp.

6. Sprawę Zarządu Okr. XII z prezesem gniazda Siemianowice odroczono do następnego posiedzenia.

7. Gniazdu Wodzisław umożono zaległe wkładki.

8. Gniazdu Czortków (Dzieln. Małopolska) wyasygnowano 10 zł na gwóźdź do sztandaru.

9. Gniazdu Szopienice z okazji uroczystości jubileuszowej w dniu 3 czerwca wysłać życzenia na piśmie.

10. Na Zjazd Rady Okręgu VII delegowano druhów Nowakowskiego i Wesołego.

11. Przyjęto treść podziękowania do dha Prezesa Zamoyskiego za przybycie na Zjazd Rady Dz. i złożenie hojnego daru, oraz polecono wygotowanie pisma do Prezesa Związku w myśl uchwały Rady Dzielnicy w sprawie wyjazdu delegacji naszego Związku na Zjazd i Zlot Sokolstwa Polskiego w Ameryce.

12. Po wysłuchaniu wyjaśnień z konferencji z prezesami i naczelnikami gniazd Okręgu V, uchwalono zwołać Radę tegoż okręgu na 10. czerwca.

Posiedzenie Przewodnictwa Dzielnicy 23. maja br.

Obecni dhowie: Prezes Dryza Józef, Kowalczyk Tomasz, Hamburger Alfred, Brzeskot Jan, Kralewski Paweł, Nowakowski Jan, Sokołowski Stefan, Smoczyk Jan, Wójcik Zygmunt i Zontek Andrzej. Usprawiedliwili nieobecność dhowie Koźlik Karol, Dr. Parczewski.

1. Po zagajeniu przez dha Prezesa przyjęto protokół z ostatniego posiedzenia.

2. Przyjęto sprawozdanie z Rady Okręgu VII do wiadomości, zatwierdzono wybrany Zarząd Okręgu, a nie uwzględniono w tej sprawie protestu przedstawionego przez dhów Wikarka i Zajusza.

3. Prośby prezesa gniazda z Siemianowic o cofnięcie nagany udzielonej mu przez Zarząd Okr. XII, po dokładnem rozpatrzeniu sprawy nie uwzględniono, a zatwierdzono zarządzenie Okręgu.

4. Po wyjaśnieniu sprawy Rady Okręgu V postanowiono prócz delegatów gniazd zaprosić i inne osobistości w Lublinieckiem celem zainteresowania ich życiem Sokolstwa. Zaproszenia i porządek obrad wygotuje Przewodnictwo, a szczegóły zwołania Zjazdu polecono przeprowadzić dhowi Kralewskiemu w porozumieniu z prezesem gniazda lublinieckiego dhem adwokatem Stanisławem Czubem.

5. Omówiwszy kwestję Wydziału Technicznego Okręgu II upoważniono dhów Brzeskota i Nowakowskiego do przeprowadzenia reorganizacji tegoż W. T.

6. Przyjęto do wiadomości sprawozdanie z Związkowych Ćwiczeń eliminacyjnych na Olimpjadę w Warszawie w dniu 20 maja br. i uchwalono poczynić starania o uzyskiwanie urlopów dla druhów biorących w Olimpjadzie udział; zaś dla rodzin żonatych druhów uchwalono wyasygnować po 150 zł na czas wyjazdu i pobytu na Olimpjadzie.

7. Przyjęto do wiadomości, że na Związkowy Kurs Sokolic zgłosiły się 2 druhny.

8. Zatwierdzono uchwałę W. T., który wydelegował do Przewodnictwa Dzielnicy dhów Króla Jerzego i Wesołego Józefa.

9. Załatwiono zmianę personelu w Sekretarjacie, a wykonanie polecono dhowi Smoczykowi.

10. Uchwalono wprowadzić na wniosek Naczelnictwa od września br. aż do Zlotu Związkowego 3 instruktorów dla całej dzielnicy, a załatwienie polecono Naczelnictwu, które w odpowiednim czasie postawi odpowiednie wnioski.

11. Uchwalono o ważniejszych imprezach sokolich informować ogół społeczeństwa w prasie codziennej.

12. Na Zlot dzielnicowy uchwalono zaprosić Polski Związek Sokoli w Czechosłowacji.

Z Naczelnictwa Dzielnicy

Komunikat Przedzlotowy.

1. Przypomina się druhom Naczelnikom Okręgowym, że **do dnia 2. czerwca br. włącznie** mają podać na ręce Naczelnika Dzielnicy **na Zlot Młodzieży 30. czerwca br.**

a) **ilość młodzieży męskiej** i

b) **ilość młodzieży żeńskiej, stawającej do ćwiczeń wspólnych;**

c) **ilość młodzieży męskiej i żeńskiej, stawającej do ćwiczeń odrębnych okręgowych,** oraz jakie ćwiczenia będą przerabiać (wspólnie czy oddzielnie, w takt muzyki czy bez muzyki);

d) **ilość drużyn młodzieży męskiej i żeńskiej do gier i zabaw oraz igrzysk,** przyczem należy podać, jakie gry młodzież ta będzie przeprowadzać.

Na Zlot Sokolstwa 1. lipca:

a) **ilość Sokołów i Sokolic do ćwiczeń wspólnych;**

b) **ilość Sokołów i Sokolic do ćwiczeń odrębnych okręgów,** jakie ćwiczenia będą przerabiać, wspólnie czy oddzielnie, w takt muzyki czy bez muzyki;

c) **ilość zastępów do ćwiczeń na przyrządach** (poręcze, koń, drążek) względnie w igrzyskach lub budowaniu piramid.

2. **Do dnia 16. czerwca br. włącznie należy podać** zgłoszenia do zawodów dzielnicowych, w dniu 29. czerwca br. odbyć się mających, a to:

a) Zawody dzielnicowe drużynowe oraz o pierwszeństwo w dzielnicy (według programu związkowego) o godz. 9-tej;

b) Zawody w pływaniu na 100 m. stylem dowolnym dla Sokołów i Sokolic, o godz. 12-tej;

c) Zawody drużynowe na 6 poręczach i drążkach o nagrodę wędrowną, o godz, 18-tej.

Do wszystkich trzech rodzaji zawodów imienne spisy zawodników z podaniem gniazda.

Bliższe szczegóły patrz: Dzielnicowy Dodatek Techniczny Nr. 2.

Do zawodów na przyrządach obowiązuje przepisowy strój gimnastyczny, do ćwiczeń lekkoatletycznych w zawodach pod a) może być użyty strój lekkoatletyczny i buty z kolcami, zaś do pływania strój kąpielowy.

2. **Strój ćwiczebny.** Wszyscy Sokoli i Sokolice jakoteż młodzież tak męska jak żeńska, stawający do ćwiczeń na Zlocie, **musza bezwarunkowo stanąć w przepisowych strojach ćwiczebnych, gdyż inaczej nie będą dopuszczeni do popisów i temsamem nie będa mogli korzystać z ulg i praw przysługujących ćwiczącym.**

Przepisowy strój ćwiczebny:

a) **dla Sokołów:** długie granatowe trykoty (nie zanadto obcisłe) biała trykotowa koszulka, bez rękawów z czerwonem obramowaniem, oraz pantofle ćwiczebne (możliwie ciemne — białe wykluczone);

b) **dla młodzieży męskiej:** krótkie (do kolan) ciemne spodenki, koszulka jak Sokoli, pantofelki bez pończoch;

c). **dla Sokolic:** ciemne, szerokie szarawary spięte pod kolanem gumką, czarne pończochy, pantofelki ćwiczebne (o ile możności czarne — białe wykluczone) biała bluzeczka z półrękawami i czerwony zawój;

d) **dla młodzieży żeńskiej** jak Sokolice lecz bez pończoch.

Posiedzenie Wydziału Technicznego

odbyło się dnia 13. maja br.

Obecni z Naczelnictwa dhowie: Naczelnik Alfred Hamburger, Józef Wesoły. Henryk Boryczka, Jerzy Król (zarazem za Okręg I) i Andrzej Zontek. z Okręgów: Gerhard Ignacy, Okr. III,, Karol Musioł Okr. IV, Augustyn Mazur, Okr. VI, Szczepan Marczok, Okr. VII, Józef Sikora, Okr. VIII, Powieśnik Jan, Okr. IX, Eberhard Bartniczek, Okr. XI, Ludwik Poloczek, Okr. XII, Paweł Krajczyk, Okr. XIII, z kooptowanych Piotr Habryka.

Nieusprawiedliwili dhowie: Józef Smolczyk, Okr. II, Jan Madej, Okr. X, oraz kooptowani Karol Gola, Stanisław Dewor, Maksym. Dudek, Bronisław Hamburger.

Przyjęto do wiadomości:

1. Protokół z posiedzenia W. T. z 25 marca br.
2. Przypomnienie o zgłoszeniach na Zlot Dzielnicowy młodzieży i sokolstwa oraz zawodów w dniu 30. VI. br.;
3. dalej przypomnienie o zgłoszeniach na kurs dzielnicowy i związkowy w Kozłówce;
4. Zgłoszenie Okr. XIII ćwiczenia odrębne młodzieży męskiej i żeńskiej na Zlocie w takt muzyki.

Uchwalono:

1. Delegatami W. T. do Przewodnictwa Dzielnicy wybrano druhów: Jerzego Króla i Józefa Wesołego;
2. podział funkcji na Zlocie młodzieży i Sokolstwa oraz na zawodach w dniu 30. VI br.;
3. wniosek do Przewodnictwa Dzielnicy, by wezwało Okręgi do obesłania kursu dzielnicowego:
4. sprawozdawcą technicznym na Zlot Okr. XIII w dniu 3. czerwca br. mianowano dha Szydłe Juljusza.

Dzielnicowe Ćwiczenia eliminacyjne na Olimpjadę.

W dniu 10. maja br. odbyły się w Siemianowicach dzielnicowe eliminacyjne ćwiczenia olimpijskie uczestników wszystkich trzech ośrodków. Na ćwiczenia te stawiło się: z ośrodka Siemianowice 7 druhów i kierownik, z ośrodka Król. Huta 8 dhów i kierownik, z ośrodka Rybnik 5 dhów włącznie z kierownikiem; razem 20 druhów. Ćwiczenia przeprowadzono z każdym ośrodkiem oddzielnie.

Wykazali sprawność i dopuszczeni zostali do Związkowych eliminacyjnych ćwiczeń olimpijskich z ośrodków Siemianowice i Król. Huta wszyscy druhowie, zaś z ośrodka Rybnik dwóch; trzech okazało się za słabych.

W myśl powyższego dopuszczeni zostali do ćwiczeń związkowych druhowie z ośrodka:

Siemianowice: 1. Król Wincenty, Brzeziny, Okr. I.
2. Kostka Jakób, Giszowiec, Okr. VI.
3. Kuklok, Siemianowice, Okr. XII.
4. Mrukwa Paweł, Pszczyna, Okr. X.
5. Pradella Siemianowice, Okr. XII.
6. Węglarczyk Antoni, Siemianowice, Okr. XII.
7. Vogel Tomasz, Załęże, Okr. II.

Król. Huta: 8. Bartoszek Józef, Wielkie Hajduki, Okr. III.
9. Ignacy Gerhard, Wielkie Hajduki, Okr. III.
10. Galus Paweł, W. Hajduki Okr. III.
11. Gryszka Ryszard. Król. Huta, III.
12. Pampuch Franciszek, Świętochłowice, Okr. III.
13. Rost Teofil, Świętochł., Okr. III.
14. Rost Wilh., Świętochłowice, III
15. Tajstra Franciszek, Świętochłowice, Okr. III.

Rybnik: 16. Barniczek Eberhard, Orzesze, Okr. XI.
17. Deuczmanek Józ., Pszów, Okr. IX.

W myśl uchwały Naczelnictwa Komisję eliminacyjną tworzyli dhowie: Alfred Hamburger, nacz. dzieln., Józef Wesoły I. zast. naczeln. dzieln. i Zygmunt Turzański, naczelnik Okr. XII. Sekretarzował Andrzej Zontek.

Jako goście przybyli z Przewodnictwa Dzielnicy dhowie: Prezes Dzielnicy Józef Dreyza, wiceprezesi Tomasz Kowalczyk i Karol Koźlik, Jan Nowakowski oraz referent wych. fizyczn. przy W. O. P. W. P. Len.

Związkowe Ćwiczenia eliminacyjne na Olimpjadę

W dniu 20. maja odbyły się w Warszawie na boisku Sokoła I związkowe ćwiczenia eliminacyjne na Olimpjadę. Do powyższych ćwiczeń stanęło ogółem 25 druhów ćwiczących, a to: z Dzielnicy Śląskiej 16 dhów z Mazowieckiej 8 dhów i z Krakowskiej jeden, czyli razem 25 druhów.

Z dzielnicy Śląskiej stawili się dhowie z ośrodków, którzy uznani zostali na dzielnicowych ćwiczeniach eliminacyjnych, a to: Bartniczek Eberhard z Orzesza, Deuczmanek Józef z Pszowa, Ignacy Gerhard z Wielkich Hajduk, Gallus Paweł z Świętochłowic, Gryszka Ryszard z Król. Huty, Kostka Jakób z Giszowca, Król Wincenty z Brzezin, Kuklok Zygfryd z Siemianowic, Mrukwa Augustyn z Pszczyny, Pampuch Franciszek z Świętochłowic, Pradella Maks. z Siemianowic, Rost Teofil, Rost

Wilhelm, Tajstra Franciszek wszyscy z Świętochłowic, Vogel Tomasz z Załęża i Węglarczyk Antoni z Siemianowic.

Kierownikiem drużyny i prowadzącym ćwiczenia był dh Jerzy Król, naczelnik Okręgu I i członek Naczelnictwa Dzielnicy.

Z wszystkich kandydatów tylko trzech z Dzielnicy Mazowieckiej nie uzyskało 70% punktów. Dh Gallus z Dzielnicy Śląskiej uzyskał pierwsze miejsce, zdobywając największą ilość punktów.

W czasie egzaminu byli obecni członkowie Przewodnictwa Związku z dhem Prezesem Adamem Zamoyskim, członkowie Polskiego Komitetu Olimpijskiego z p. ppłk. Ulrychem, dyrektorem Państw. Urzędu Wychow. Fizyczn. na czele, oraz liczne Sokolstwo Warszawskie z prezesem Dzielnicy Mazowieckiej i prezesem Okręgu Warszawskiego.

Śląsk reprezentował Naczelnik Dzielnicy dh. Hamburger.

Grupa Śląska, posiadająca najlepszych gimnastyków przyrządowych, zrobiła tak na uczestnikach jak i na widzach bardzo miłe wrażenie i była gorąco oklaskiwana.

Cały zespół naszych Olimpijczyków w liczbie 22 będzie przez miesiąc lipiec przygotowywał się nadal pod kierownictwem Naczelnika Związku dha Fazanowicza w Kozłówce (siedzibie Prezesa Związku), a w pierwszych dniach sierpnia wyjedzie do Amsterdamu.

Będzie to pierwszy występ Sokolstwa Polskiego na Olimpjadzie i życzyć należy takiego sukcesu, jaki uzyskało Sokolstwo nasze przed dwoma laty w Asti (Włochy), gdzie z pośród gimnastyków pięciu narodów zdobyli pierwsze miejsce. Zontek.

Wyrok sądu za napaści oszczercze na „Sokoła"

Rozwój Sokoła, jakoteż poszczególne jednostki oddające się pracy w tejże organizacji, są osobom nieprzychylnie usposobionym Sokołowi, solą w oku i dlatego siłą się rzucać paszkwile tak na organizację Sokolą jak i jednostki wyżej postawione.

Taki fakt zaszedł niedawno znów w Lubelskiem (dzielnica mazowiecka), gdzie nawet przez gazetę starano się osłabić wzięcie Sokoła, jakoteż organizatorów Sokolstwa, znaną i bardzo zasłużoną Rodzinę Prezesostwa Zamoyskich.

Napaść została jednak godnie odpartą, a paszkwilanci znaleźli się na ławie oskarżonych przed Sądem Okręgowym w Lublinie odebrali zasłużoną karę.

Przebieg rozprawy sądowej, jakoteż treść wyroku podajemy poniżej za Przewodnikiem gimnast. Sokół. Redakcja.

W dniu 2 kwietnia r. b. Sąd Okręgowy w Lublinie rozpoznawał skargę dha Michała Zamoyskiego, Prezesa gniazda „Kozłówka", przeciwko niejakiemu Józefowi Niećko oraz redaktorowi „Ziemi Lubelskiej Garzteckiemu. Niećko został pociągnięty do odpowiedzialności za oszczerstwo, jako autor artykułu, umieszczonego w tygodniku „Siew" i dzienniku „Ziemia Lubelska", zaś Garztecki jako redaktor odpowiedzialny.

Na treść oszczerczego artykułu złożyła się złośliwa krytyka działalności „Sokoła" wogóle, pozatem szereg osobistych napaści na Prezesa Gniazda, któremu zarzucono, iż jego działalność w „Sokole" jest bezideową, że stanowi jeno pańską zabawę itp. Wreszcie autor artykułu nie cofnął się przed oszczerczym zarzutem, jakoby podczas zlotu w Kozłówce przybyli na ćwiczenia sokoli, byli żywieni padliną.

Na rozprawie sądowej przewinęło się kilkunastu świadków, którzy odtworzyli we wszystkich szczegółach obraz działalności „Sokoła" na terenie Kozłówki i jej okolic. Prezes okręgu Lubelskiego dh. Moskalewski, wiceprezes gniazda Kozwłówka dh Tomaszewski i szereg innych stwierdzili, że placówka sokolska, założona przed kilku laty w Kozłówce, znakomicie się rozwija. Liczba członków gniazda dosięgła w ostatnich latach cyfry 300, w tem przeszło połowa ćwiczących. W samej Kozłówce odbył się szereg zbiórek i ćwiczeń; był prowadzony specjalny kurs instruktorski pod kierunkiem fachowców sprowadzonych z Pragi Czeskiej. W ostatnim roku miał miejsce zlot przy udziale uczestników ze wszystkich dzielnic, który zgromadził przeszło 500 ćwiczących i gości.

Na terenie gniazda w Kozłówce prowadzi się intenzywną pracę kulturalną: gniazdo posiada lokal teatralny, w którym odbywają się w regularnych odstępach przedstawienia teatralne, pozatem zaś pogadanki i odczyty. Gniazdo korzysta z dużej biblioteki, książki są wypożyczane członkom gniazda i ich rodzinom itp.

W swej dbałości o dobro ogólne, gniazdo Kozłówka dokonało jeszcze jednego realnego czynu, a mianowicie: powołało do życia doskonale zaopatrzoną straż ogniową, która w ostatnich czasach uratowała kilka okolicznych wsi, tłumiąc z całą energją pod przewodnictwem prezesa gniazda — powstałe groźne pożary.

Wobec tego, że inkryminowane artykuły podniosły zarzut, że członkowie zaciągają się w szeregi „Sokoła" dla osobistych materjalnych korzyści, świadczonych przez hr. Zamoyskich, był badany szereg świadków, dla wyjaśnienia pobudek pod wpływem których ludność miejscowa wstępuje licznie do gniazda. Świadkowie tej kategorji jednogłośnie stwierdzili, że aczkolwiek hr. Zamoyscy wyświadczają gniazdu pewne dogodności związane z działalnością gniazda i powstałych przy gnieździe instytucyj, tem nie mniej nie było wypadku, by ktokolwiek z adeptów był wciągany do „Sokoła" przez jakiekolwiek obietnice lub świadczenia. Każdy, kto wstępował w szeregi „Sokoła", działał z dobrej, a nieprzymuszonej woli.

Oskarżony Niećko bronił się tem, iż on osobiście przeciwko działalności hr. Zamoyskiego oraz organizacji sokolej nie podnosił i nie podnosi żadnych zarzutów, że to, co podał do publicznej wiadomości, rzekomo stanowiło tylko powtórzenie uwag i komentarzy, zasłyszanych od miejscowej ludności.

Rzecznik oskarżyciela, syndyk Przewodnictwa Związku Sokolstwa Polskiego druh Niedzielski w dłuższem przemówieniu podkreślił społeczną działalność tej sprawy: rzetelna i bezinteresowna praca społeczna na każdym kroku spotyka się u nas z nieprzebierającą w środkach krytyką, płynącą z oso-

bistych i partyjnych pobudek. Jedynem narzędziem tych napastników jest oszczerstwo. Pseudo-ludowi działacze, usiłując odciągnąć lud wiejski od „Sokoła“ i za wszelką cenę wzniecić nieufność do poczynań dworu, są świadomymi, czy nieświadomymi, pomocnikami bolszewizmu, który te waśnie wyzyska dla swoich celów. Oskarżeni nie mogą ubiegać się o względy sądu, zasłaniając się działaniem dla dobra społecznego, gdyż cała ich robota jest antyspołeczna.

Sąd Okręgowy pod przewodnictwem sędziego Osuchowskiego ferował wyrok, mocą którego oskarżeni Niećko i Garztecki zostali skazani na zamknięcie w więzieniu na przeciąg 3 miesięcy każdy. Ponadto postanowiono głosić wyrok w kilku pismach na koszt oskarżonych.

Refleksje ze Zjazdu Rady Dzielnicy Śląskiej

Odbyty w dniu 29. kwietnia br. Zjazd Rady dzielnicowej był jednym z dotąd odbytych zjazdów Rady dzielnicowej najpoważniejszym pod względem urządzenia i obrad. Już sam fakt przybycia na Zjazd Rady prezesa Związku dha Adama Zamoyskiego, nadał Radzie charakter nader żywy i imponujący. Przesłanie życzeń przez Biskupa Śląskiego, który z powodu wyjazdu w tym dniu nie mógł osobiście przybyć na Zjazd, oraz obecność przedstawiciela Województwa i pokrewnych organizacji Harcerstwa i Związku Towarzystw Śpiewackich podniosło uroczystość chwili i znaczenia Sokolstwa na Śląsku. Jak jednak Sokolstwo znaczenie Zjazdu doceniało, niech wskażą cyfry.

Na Zjazd Rady z pełnemi prawami obowiązane są Towarzystwa sokole wysyłać swych delegatów w stosunku liczby członków na 100 jeden delegat, towarzystwa liczące mniej niż 100 członków również jednego delegata. Dalej na Radę dzielnicy uprawnieni są członkowie Zarządu Dzielnicy, t. zn. Przewodnictwo Dzielnicy i dwóch delegatów z każdego Okręgu.

Według statystyki podanej w sprawozdaniu, jest w naszej dzielnicy 13 Okręgów, 114 gniazd sokolich z liczbą 6551 członków, a biorąc pod uwagę niejednostajną liczbę członków po gniazdach, stan delegatów miał być następujący: 109 gniazd sokolich liczących do 150 członków, uprawnionych do jednego delegata, czyli 109 delegatów; 5 gniazd sokolich, liczących od 150 do 250 członków, uprawnionych do 2 delegatów, czyli razem 10 delegatów; razem zatem na 114 gniazd powinno było stawić się 119 delegatów, doliczywszy do tego 45 członków Zarządu dzielnicy, w Radzie obowiązanych było brać udział 164 uczestników.

Tymczasem na Radę stawiło się: Z Przewodnictwa Dzielnicy 15 druhów, z 10-ciu okręgów 15-tu delegatów (zamiast 26), zaś na 114 gniazd tylko 52 gniazd poczuło się do obowiązku obesłania Rady 62 delegatami.

Tylko 10 Zarządów okręgowych i 52 gniazd spełniło swój obowiązek wobec Sejmiku Dzielnicowego. Czem tłumaczyć tą ospałość Zarządów gniazd? Jest coś w nieporządku, sprawność Zarządów tych gniazd a nawet okręgów jest nadwyrężona. **To powinno tak Przewodnictwo Dzielnicy, jak**

Lekkoatletyka w Sokole Dzielnicy Śląskiej w roku 1927.

(Ciąg dalszy.)

Kłapczyk-Żory: Dysk 29,20 m., IV. miejsce; skok o tyczce 2,90 m., II. m.

Węglarczyk-Siemianowice: Kula 10,50 m., I. m.; oszczep IX. miejsce.

Kierot-Siemianowice: Tyczka 2,60 m., VI. m.

Biorąc ogółem na 14 konkurencyj 7 Sokołów — zdobyło: 4 — I, 1 — II, 1 — IV, 1 — V, 3 — VI i 1 — IX miejsce.

Do reprezentacji Śląska do Lwowa weszli Sokoli a to: Żyłka do biegu 1500 m., Węglarczyk do pchnięcia kulą i Sobik do rzutu oszczepem.

2. Zawody lekkoatletyczne dla organizacyj Wielkich Katowic o nagrodę wedrowną prezydenta miasta Dr. Górnika. Zawody te przesuwane kilkakrotnie, odbyły się w dniu 19. czerwca na boisku Klubu policyjnego. Do zawodów powyższych zaproszono ogółem 53 towarzystw, siedzibę w Wielkich Katowic mających, a uprawiających niby wychowanie fizyczne. Z powyższych zgłosił się do zawodów zaledwie pięć. Biorąc pod uwagę, że okręg Sokoli zgłosił z wszystkich gniazd Wielkich Katowic (9 gniazd) jedną drużynę pod nazwą Koło lekkoatl. II. Okręgu Sokolego, prócz tego dzielnie zgłosiły się gniazda Ligota i Sokół II Katowice.

Wyniki były następujące:

Bieg 100 m.: Müller-Ligota III m. (w przedbiegach 11,8 s.).

Bieg 400 m.: Herok Jan-Sokół I Katowice IV. m.

Bieg 1500 m.: Nawrot-Sokół II Katowice I. m., 4 : 34‘1; Panicz-Bogucice II m.; Bremer-Ligota III miejsce.

Bieg 5000 m.: Nowara-Sokół II Katowice I. m., 17 : 8; Gresicza-Ligota II m.; Lange-Załęże III. m.

Stafeta 4×100: Drużyna Koła Sokolego w składzie Chrószcz-Załęże, Kocurek-Bogucice, Herok Jan-Katowice I, Kubisz Herbert-Katowice II, zdobyła I. miejsce w czasie 50‘2 s.

Skok w wyż: Saternus-Katowice I 1,45 m., II. m.; Kaptur-Bogucice 1,45 m, III. m.

Skok w dal: Wojtyczka-Załęże 5,82 m., I. m.

Kula: Głomb-Załęże 9,35 m., I. m.; Frącek-Bogucice 8,80 m., II. m.

Dysk: Arendarczyk-Bogucice 26,60 m., I. m.; Kubisz-Katowice II 25,65 m., II m.

Oszczep: Kubisz-Katowice II 39,30 m., I. m.; Herok Jan-Katowice I 35,50 m., II. m.; Hajduk-Ligota 33,20 m., III. m.

i interesowane Zarządy Okręgowe sobie uprzytomnić, i zbadać przyczyny i naprawić zło, które może mieć tylko błahe lub też głębsze przyczyny.

Przewodnictwo Dzielnicy oraz Zarządy Okręgowe nie powinny nad tym szczegółem przejść do porządku, o ile im na sprawności organizacyjnej zależy, a zależeć powinno tem bardziej, jeżeli przedstawimy sobie, że zaledwie jeden miesiąc dzieli nas od Zlotu, którego powodzenie w znacznej mierze zależeć będzie właśnie od tej sprawności Zarządów gniazd i okręgów.

Ten fakt musi każdego przekonać, że Przewodnictwo Dzielnicy oraz Zarządy Okręgowe muszą dołożyć wszelkich starań, by właśnie te napozór błahe niedyspozycje sprawności organizacyjnej usunąć.

Drugą, a może jeszcze ważniejszą kwestją sprawnej działalności Zarządów gniazd, która na Radzie wywołała niezmaczny zgrzyt, to kwestja wkładek. Otóż, jak komisja organizacyjna stwierdziła, na 52 gniazd obecnych tylko 13 gniazd miało prawo głosu, gdyż reszta gniazd nie wyrównała swych wkładek do Dzielnicy, nie mówiąc już o gniazdach, które nie były reprezentowane. Przedstawiciele dwóch gniazd, wpłacili w czasie dyskusji na ten temat zaległości za swe gniazda. Jak stan wkładek w rzeczywistości się przedstawia, daje dokładny obraz sprawozdanie kasowe, z którego wynika, że **w roku 1926 na wkładki bieżące i zaległe wpłaciły gniazda 1859,10 zł** (w roku 1926 było 5768 członków, czyli wkładki bieżące wynosiły 2884 zł, zaś zaległe 4172,50 zł, razem 7056,50 zł), zaś **w roku 1927 ogółem 1645,35 zł** (same bieżące składki wynosiły 3275,50 zł). W latach 1926—27 skreśliło Przewodnictwo Dzielnicy na prośby gniazd tytułem wkładek 4046,39 zł, uwzględniając wyjątkowe warunki gniazd proszących, zaległości zatem wynoszą 4132.31 zł.

Nic też dziwnego, że Zarząd dzielnicy stanął na stanowisku zupełnie słusznem, wypływającym z ustaw sokolich, by gniazda, które nie poczuwały się do obowiązku płacenia wkładek, mimo upomnień i wykazywania zaległości w organie, nie dopuścić na Zjeździe do prawa głosu. I dopiero obszerna i żywa dyskusja i ostatecznie solenne przyrzeczenia delegatów na skutek przekonywujących wywodów Prezydjum Zjazdu a szczególnie dla Prezesa Związku, ustąpiono ten jeden jedyny raz od wykonania postanowień ustaw i regulaminu oraz uchwały Zarządy dzielnicy, dopuszczając wszystkich delegatów do głosu.

Jest to bardzo smutny objaw. Bo trudno przypuszczać, by gniazda nie mogły swych drobnych należności opłacać nawet przy najniższej wkładce 30 groszy miesięcznie od członka, co czyni rocznie 4,50 zł. Jeżeli się weźmie pod uwagę, że na Okręg i Dzielnicę przypada rocznie po 50 gr, zaś do Związku 1 zł rocznie od członka, czyli razem 2 zł rocznie, tak, że jeszcze 2,50 zł od każdego członka zostaje gniazdu do dyspozycji. Niema też gniazda, któreby nie urządziło najmniej jednej imprezy w roku, tak, że każde gniazdo ma możność zebrania odpowiednich funduszy, na opędzenie wydatków gniazda, a nawet jak to w niejednym wypadku stwierdzonem zostało, niektóre gniazda posiadają poważne fundusze, a jednak wkładek uiszczać nie chcą. To są fakta, które mówią za siebie, których dalej roztrząsać nie potrzeba, bo widocznem jest, że albo członkowie Zarządów są tak dobrani, że nie znają swych obowiązków, albo rozmyślnie nie chcą się z swych obowiązków wywiązywać wobec organizacji. I tu w tę sprawę winny Zarządy Okręgów

---

Tyczka: 1. Kubisz 2,90 m.; 2. Kaptur 2,80 m.; 3. Ćwięczek-Brynów 2,70 m.

Sokili zatem zdobyli na 11 konkurencyj: 8 — I, 7 — II, 6 — III i 1 — IV miejsce.

W konkurencjach dla pań zdobyły:

Mencnerówna-Brynów: w skoku w dal I m., 4,35 m. (przyczem poprawiła rekord okręgowy o 3 cm), oraz w biegu 250 m., III. m. (najlepszy czas był 40,8 s.);

Żarangowska-Załęże: w skoku w dal 4,15 m. i w pchnięciu kulą 7,20 m., II. miejsce, w biegu na 250 m., III. m.

Imielówna-Brynów: w biegu na 60 m. i w skoku w wyż (1,20 m.) III. m.

Czajówna: w biegu 60 m., 8,8 s., I. m.

Geislerówna-Ligota w biegu na 60 m., IV. m.

A zatem na 5 konkurencyj zdobyły Sokolice 2 — I, 2 — II, 3 — III i 2 — IV. miejsca.

W ogólnej klasyfikacji Koło Okręgowe zdobyło: I m. z 52 pkt. — Ligota 4, Sokół II. 5 miejsc.

3. *Święto sportowe Komitetu W. F. i P. W. na powiat Świętochłowice* odbyło się z końcem września 1927 r., w którem wzięły udział gniazda Sokole, leżące na terenie powiatu świętochłowickiego a to: Chropaczów, Lipiny, Łagiewniki, Nowy Bytom, Ruda, Świętochłowice i Zgoda.

Zawody odbywały się dla starszych i młodzieży.

Na 14 konkurencyj zdobyli Sokoli: w biegu na 100 m. II. miejsce; na 800 m. III. m.; 1500 m. II. m.; 5000 m. I. m.; w stafecie 4×100 — II m.; w skoku w wyż II. m.; w rzucie dyskiem I. i II. m.; oszczepem III. m.; kula I. m. w pięcioboju lekkoatl. II i III m.; w pięcioboju wojskowym II. m., czyli razem: I. — 3, II — 7, III — 3 = 13.

Ogółem ze startujących Sokołów 9 zdobyło powyższe miejsca.

Młodzież męska na 6 konkurencyj zdobyła 8, z młodzieży męskiej sokolej 10 miejsc a to: w biegu na 100 m. III. m.; w skoku w dal II. i III m.; w wyż II. i III. m.; w rzucie dyskiem I. i II. m.; kulą II. i III. m. oraz w trójboju II. m.

Razem I — 1, II — 5, III — 4 miejsca.

4. *Sztafeta 10×100 m. o nagrodę wędrowną im. Dyr. Gawrycha* odbyła się w dniu 9. października w Katowicach, do której zgłoszono 5 drużyn, z czego 2 sokole. (Jedna Koła Okręgowego, która się z niewiadomych przyczyn wycofała, druga Sokoła Załęże.) Wynik: DrużynaV Sokoła Załęże na 4. miejscu (najlepsza drużyna K. S. Szopienice w czasie 2,09'8 min.)

Wreszcie przejdźmy statystykę z zawodów, omówionych w artykule „Szlakiem zawodów“ a to:

i Przewodnictwo Dzielnicy wglądnąć, — tego wymaga konieczność organizacji.

Przypominają mi się słowa Prezesa Związku, wypowiedziane w czasie dyskusji na temat wkładek, że **nie ten jest Sokołem, kto się ubierze w mundur lub potrafi ćwiczyć,** lecz ten jest prawdziwym Sokołem, który **wszystkie obowiązki przyjęte dobrowolnie na siebie,** spełnia, a do takich obowiązków należy płacenie wkładek przez członków w gnieździe, a przez gniazda do Okręgu, Dzielnicy i Związku.

To byłyby najważniejsze i do zapamiętania godne uwagi ze Zjazdu Rady Dzielnicowej. Sądzić należy, że delegaci gniazd odnieśli ze Zjazdu niejedną dobrą naukę i że praca w tym roku będzie naprawdę jeszcze intensywniejszą, a administracja tak w gniazdach, jak i okręgach sprawniejszą, jak również wywiązywanie się z obowiązków akuratne i punktualne. Zontek.

Poznań pod znakiem Wszechświatowego Zlotu Sokolego

W niedzielę, dnia 22 kwietnia br., obradował w Poznaniu doroczny Zjazd Rady Dzielnicowej Sokoła Wielkopolskiego. Obrady zagaił prezes Dzielnicy Wielkopolskiej, red. Wolski, witając zebranych przedstawicieli a przedewszystkiem prezesa Związku Tow. Gimn. „Sokół“ w Polsce, Adama Zamoyskiego, wiceprezesa Związku Maksysia, naczelnika Związku Fazanowicza, przewodniczącą wydziału kobiecego przy Związku Sokolstwa Polskiego p. Holder-Eggerową i naczelniczkę Dzielnicy Mazowieckiej p. Jadwigę Zamoyską. Kończąc przemówienie wniósł p. Wolski entuzjastycznie podjęty okrzyk na cześć Rzeczypospolitej.

Prezes Związku Sokolstwa Polskiego dh. Adam Zamoyski, nawiązując do pięknych tradycji Sokoła w Wielkopolsce, wskazał na dawne jego istnienie i kreśląc w pięknych słowach zadania trudnej pracy sokolej, wskazał na Zlot Wszechsłowiański w roku 1929 w Poznaniu, na zachodnich Polski rubieżach, który ma być wcieleniem niezniszczalnej idei sokolej. Imieniem Naczelnictwa Związku przemówił naczelnik Fazanowicz.

Najważniejszą częścią Zjazdu było przedewszystkiem zaapelowanie do obecnych tak ze strony najwyższych władz sokolich, jak również Przewodnictwa Dzielnicy Wielkopolskiej, by starano się na każdym kroku o gromadzenie zasobów a równocześnie o przestrzeganie najważniejszych zadań sokolich, jakiemi są ćwiczenia gimnastyczne, by w dniu zdania publicznego egzaminu Zlot wypadł ku zadowoleniu wszystkich.

Zlot Wszechsłowiański naznaczono na ostatnie miesiące czerwca i pierwsze dni lipca roku 1929. Według pewnych danych naszkicowanych w głównych zarysach przez władze techniczne Związku w Zlocie wezmą udział liczne rzesze Sokolstwa czeskiego, jugosłowiańskiego i rosyjskiego. Pozatem Związki sokole, położone na terenie Niemiec, Francji i Ameryki. Wreszcie równocześnie z Zlotem odbędzie się ogólnoświatowy zjazd 20 związków gimnastycznych rozrzuconych w różnych częściach świata. Będzie to impreza, zakrojona wprost na wielką skalę o niebywałej dla Polski, a specjalnie dla Poznania, doniosłości.

To też przygotowania przedwstępne do imprezy światowej rozpoczęły się we wzmożonem tempie. Cały szereg potworzonych komisyi rozpoczął już intenzywną działalność.

Najważniejsze zadanie ma do spełnienia komisja finansowa, na której barkach spoczął ciężar zdobycia funduszu na rzecz przeprowadzenia Zlotu. M. in. działa również komisja wydawnicza, która rozpoczęła pracę w kierunku informacyjnym nietylko dla członków, ale również dla społeczeństwa.

W tym celu komisja ta pracuje nad wydaniem różnego rodzaju broszur, dzieł, przygotowujących tak uczestników Zjazdu jak również szerokie warstwy społeczeństwa, nie mogąc wziąć udziału w świecie sokolem, lecz za to wniknąć w korzyści wielkich zjazdów.

Wydawnictwa niektóre zaopatrzone będą w płatne ogłoszenie handlowe, to też z uwagi na wielki Zlot już dziś kupiectwo obmyśla stosowną propagandę reklamową, aby temsamem zwrócić na siebie uwagę Sokolstwa samego a przedewszystkiem tych kroci tysięcy, które wezmą udział w uroczystościach. Nie potrzeba bynajmniej wspominać, że tego rodzaju ogłoszenia znajdą oddźwięk nietylko w kraju, ale mogą nawiązać stosunki handlowe ogłaszających się firm również zagranicą.

Mecz Kobiecy Śląsk—Poznań: 5 Sokolic, które zdobyły w 5 konkurencjach 4 trzecie i 1 czwarte miejsce.

Pięciobój drużynowy O. W. F., w którym drużyny sokole zdobyły 10 miejsc, w zawodach zaś indywidualnych uzyskał Żyłka 3. miejsce, dla jednostek 4 druhów 2 pierwsze, 1 drugie i 1 trzecie miejsce. —

W dziesięioboju olnmpijskim o mistrzostwo Polski, Sobik jako jeden jedyny reprezentant Śląska zdobywa 6. miejsce (4377,205 pkt.). W dziesięcioboju olimpijskim o mistrzostwo Śląska startuje 8 Sokołów, którzy zdobyli 2, 3, 5, 7, 8, 10 i 11 miejsce.

Tak się przedstawia stan lekkiej atletyki w Sokole Dzielnicy Śląskiej.

Z braku miejsca trudno zestawić tabelarycznie udział w poszczególnych konkurencjach i ich wyniki, zaznaczyć jednak wypada, że na ogółem 21 imprez lekkoatletycznych w ciągu roku 1927 brało udział:

	Sokołów	Sokolic	Młodz. m
1. okres wiosenny	93	10	6
2. okres letni i jesienny	97	10	8
czyli razem	190	20	14

przyczem zaznaczyć należy, że w imprezy te wchodzą zawody urządzane przez gniazda, okręgi i dzielnicę, urządzone w roku 1927.

Cyfry te niech same za siebie mówią.

Zontek.

Ankieta w sprawie zabaw i gier ruchowych polskich

Redakcja czasopisma „Wychowanie Fizyczne“ przesłała nam niżej podaną ankietę, którą chętnie zamieszczamy i prosimy interesowanych druhów o wypowiedzenie się na łamach naszego pisma. Red.

Jesteśmy narodem, posiadającym piękną i bogatą rodzimą tradycję we wszystkich działach kultury. Mało jednak mamy skłonności do badania tej tradycji, a najmniej bodaj — do pielęgnowania tych jej elementów, które dadzą się pogodzić z wymaganiami życia nowoczesnego. Jednym z jaskrawszych przykładów tej karygodnej obojętności na skarby rodzimej cywilizacj, jest bezwątpienia nasz stosunek do staropolskich zabaw i gier ruchowych. U wielu narodów Zachodu ogłoszono o tym przedmiocie szereg poważnych dzieł naukowych, a prastare gry, pieśni i pląsy uczyniono niezbędna częścią składową narodowego wychowania. U nas dążność podobna już zapoczątkowana; na przeszkodzie jej wszakże stoi nieznajomość znacznej części własnego w tej dziedzinie bogactwa. Dla częściowej choćby poprawy tego stanu rzeczy, póki czas — póki resztki tradycji nie zatoną w powodzi cudzoziemszczyzny, ogłaszamy niniejszą ankietę. Prócz wspomnianego celu — unarodowienia naszego wychowania fizycznego — ma ona do spełnienia niemniej ważne zadania naukowe. Pomoże nam wyświetlić niejasną jeszcze w wielu szczegółach genezę zabaw, ich związki z całością kultury narodowej nieraz zamierzchłych wieków, ich wędrówki i przemiany pod wpływem zmiany środowiska itp.

Najusilniej tedy wzywamy na pomoc przedewszystkiem inteligencję, stykającą się z ludem: Duchowieństwo, nauczycielstwo, lekarzy i in. Niemniej pożądane będą własne lub cudze, lecz w miarę możności dokładnie spisane wspomnienia członków starszej generacji. Także szkolne reminiscencje są cenne, o ile odnoszą się do czasów, gdy młodzież grywała w palanta, ekstrę, metę i t. p., kierując się wyłącznie tradycją (przed wcieleniem gier w program zajęć szkolnych).

Oto główne zagadnienia, na które prosimy o odpowiedź:

1. Kiedy (rok) i gdzie (miejscowość, powiat, województwo) odpowiadający czynił swe spostrzeżenia?

2. Uczestnicy opisanej zabawy lub gry: ich wiek, płeć, narodowość, warstwa społeczna.

3. Czy dana zabawa (gra) ograniczona do pewnego sezonu? Jeśli tak, do którego? Ewentualne jej połączenie z obrzędem ludowym dorocznym, świętem kościelnym, obrz. weselnym i t. p.

4. Ewentualny charakter obrzędowy samejże zabawy lub gdy (zwłaszcza przy grze zaczynającej sezon, lub wchodzącej w skład wymienionych pod 3 uroczystości).

5. Teren zabawy (gry): izba, podwórze, pole, droga, las i t. p. i przybliżone wymiary przestrzeni na której ona się rozgrywa. Miejsca na tym terenie, posiadające szczególne znaczenie (mety, gniazda etc.), ich nazwy, wymiary, stosunek wzajemny.

6. Ewentualne przybory (kijki, krążki, kamyki, kostki, piłki etc.), ich nazwy, opis, sposób sporządzania (np. szycie lub toczenie piłek).

7. Ilość uczestników, ewent. podział na drużyny (partje), hierarchja graczy i odnośne nazwy (np. matka, bachory, gęsi, wilk etc.).

8. Sposób wyboru drużyn lub graczy o odmiennych rolach (odliczanie z pomocą wierszyków, wymierzanie na kiju etc.).

9. Przebieg zabawy (gry), opisany zwięźle lecz jasno, tak, aby czytelnikowi umożliwić dokładne jej odtworzenie. Prosimy nie pomijać żadnej nazwy, formułki (dialogu), piosenki i t. p., oraz zachować właściwości gwary ludowej, nie wyłączając wyrażeń mniej przyzwoitych.

Uwagi. Ankieta nasza ma za zadanie zbadanie zabaw o formie ustalonej tradycją. Nie należą tu zatem proste zabawy naśladowcze (w szkołę, pociąg, kuchnię etc.) o zmiennej nieraz postaci, zależnej od wrażeń, działających chwilowo na wyobraźnie dziecięcą. Odpadną też świeże nabytki obce jak piłka nożna, tenis, koszykówka etc. Dalej odpadną wszelkie elementy (więc choćby rodzime) wyuczone w szkole. Natomiast polskości naszego materjału nie należy traktować zbyt ciasno etnograficznie. Elementy polskie ruskie białoruskie, litewskie a nawet niemieckie i żydowskie, przedewszystkiem z obszaru dzisiejszej Rzeczypospolitej, lecz i z dawniejszych jej prowincyi, oraz z terenów emigracyjnych, tak silnie zazębiają się wzajemnem oddziaływaniem w ciągu długich stuleci, że wszystkie stanowią niezbędną podstawę do badań nad tą częścią polskiej kultury.

Nawet drobne przyczynki do stanu naszej wiedzy w tym zakresie mogą okazać się cennemi. Odpowiadający też nie powinien się zrażać tem, że zaobserwował choćby jedna tylko zabawę, ani niekłokładność opisu wyszłej z użycia gry, podanej ze wspomnień jakiegoś staruszka. W każdym razie jednak pożądany spis zabaw (gier), uprawianych w danej miejscowości. Przy nazwach interesujące będzie ich tłumaczenie przez lud niemniej ewent. nazwy dwojakie jednej i tej samej gry.

Bardzo pożądane też są rysunki, przedstawiające teren zabawy (gry), ustawienie uczestników, przybory etc., oraz nuty piosenek, śpiewanych przy grze. Niemniej użyteczne będą też okazy przyborów, wyrabianych przez samychże uczestników.

W razach wątpliwości, czy dana zabawa (gra) jest ruchowa, korzystniej będzie podać jej opis na wszelki przypadek. Granice bowiem ruchowych i nieruchowych elementów są nieraz niepewne, co więcej zaś, w ciągu ich wędrówek, z kraju do kraju, czy z okolicy do okolicy, zamiana z ruchowych na nieruchowe i odwrotnie nie należy do rzadkości.

Wielkiem ułatwieniem pracy, przy gromadzeniu tego materjału będzie posługiwanie się podręcznikiem prof. E. Piaseckiego (Zabawy i gry ruchowe, wyd. 3, Lwów—Warszawa, Książnica Atlas, 1922), zawierającym cały znany dotąd dorobek polski. Pominąwszy nieco elementów obcych (Nr. 87 do 92, 121, 133), uważny czytelnik łatwo się zorjentuje, czy obserwowana przezeń zabawa lub gra jest jeszcze nieopisana: w takim razie dokładny opis konieczny. Jeśli zaś nowo zaobserwowanemi są tylko pewne szczegóły (okolica inna, niż podano w podręczniku, inne nazwy, formuły, piosenki, przybory, inny wiek lub płeć uczestników, różnice w przebiegu gry i t. p.), wystarczy wówczas dokładne powołanie się na podręcznik (nazwa opisanej tam gry, numer, stronica) i przytoczenie zauważonych różnic.

Materjały prosimy skierowywać do Dyrekcji Studjum Wychowania Fizycznego Uniw. Pozn., Poznań 3, Park Wilsona z dopiskiem: „Ankieta“, możliwie rychło, najpóźniej zaś do 1 września 1928 r. Będą one opracowywane pod osobistem kierownictwem prof. E. Piaseckiego. Cenniejsze przyczynki ogłosi się drukiem w całości, lub w obszernem streszczeniu, na łamach miesięcznika „Wychowanie Fizyczne“, lub w „Pracach Nauk. Studjum W. F. Uniw. Pozn.“. Ankieta jest finansowana z zasiłku Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego w Warszawie.

Z życia „Sokoła“ w Okręgach

Zjazd Rady Okręgu II.

Dnia 9. maja br. odbył się w Domu Związkowym w Katowicach Zjazd Rady Okr. II, który zagaił prezes dh Brzeskot w obecności delegatów gniazd i członków Zarządu hasłem „Czołem“, odczytując porządek dzienny, który jednogłośnie przyjęto. Po krótkiem sprawozdaniu dha prezesa, który między innymi żalił się nad sprawą niedocenianja przyjętych na siebie obowiązków przez niektórych członków, przystąpiono do uzupełnienia Zarządu. Na I. wiceprezesa obrano dha Wiktora Jesionka, II wiceprezesem został dh Augustyn Świtała. Na sekretarza obrano dha Świtałę Leopolda, jego zastępcą dh Sidło, skarbnikiem obrano dha Baranka Wiktora.

Obecny skład Zarządu Okr. II jest następujący: Jan Brzeskot, prezes Bogucice; Wiktor Jesionek, I. zastępca, Katowice I; Augustyn Świtała, II. zast., Ligota; Leopold Świtała, sekretarz, Załęże; Jan Sidło, zast. sekretarza, Bogucice, Józef Smołczyk, naczelnik, Bogucice; Maksymiljan Dudek, zast. naczelnika, Załęże; Wiktor Baranek, skarbnik, Załęże; delegatami do Zarządu Dzieln. obrano dhów Świtałę Augustyna i Kasprzaka Kazimierza.

Imieniem Komisji rewizyjnej złożył sprawozdanie dh Kupczyk, który po wyjaśnieniu kilku szczegółów stawił wniosek o udzielenie absolutorjum.

Resztę punktów za zgodą obecnych skreślono z porządku obrad.

W ogólnej dyskusji zabierało kilku delegatów głos żądając wyjaśnień, na które odpowiadał prezes.

Okręg VIII. Zjazd Rady Okręgowej.

W niedzielę, 15. kwietnia br. odbył się w Rybniku Zjazd Rady Okręgowej (Okr. VIII. Na Zjeździe było obecnych 25 druhów, reprezentujących 11 gniazd sokolich i to: Rybnik, Rydułtowy, Knurów, Paruszowiec, Chwałowice, Niedobczyce, Czernica, Popielów, Radziejów, Krywałd i Czerwionka.

Ze sprawozdań Zarządu okręgowego wynika, że poziom sokoli stale wzrasta, dzięki nowym siłom, które weszły w skład Zarządu okręgowego w roku zeszłym. Lecz nie można się spodziewać większych wyników z usiłowań, dopóki nie zmniejszy się bezrobocie, które może najwięcej dotknęło powiat rybnicki.

Zarząd okręgowy czyni starania celem zakupienia jakiejś lokomocji, która jest koniecznie potrzebną dla sprawniejszego lustrowania gniazd. Nadmienić trzeba, że gniazda sokole w powiecie rybnickim są porozrzucane po miejscowościach, do których nie można dojechać koleją.

Uzupełniono także Zarząd, który przedstawia się następująco: prezes Józef Mandrysz, zastępca prezesa Teodor Szuła, członkowie Zarządu: Tyski Feliks, Knapczyk Ign., Szczypa Władysław, Godziek Jan, Sikora Józef, Rezner Józef, Bożek Stanisław, Dudek Karol, Nowomiejski Jan. Naczelnikiem okręgowym pozostaje nadal Józef Sikora z Rydułtów, zaś delegatami do Dzielnicy dhowie: Knapczyk Ign. i Kolożik Paweł.

Zebranie miało charakter bardzo poważny.

Z życia „Sokoła“ w Gniazdach

Z życia Sokoła w Bogucicach.

Towarzystwo gimn. „Sokół“ w Bogucicach urządziło w niedzielę, dnia 5 lutego br. w sali p. Kozy zabawę z przedstawieniem teatralnem i występami gimnastycznemi. Impreza miała powodzenie, o czem świadczyła przepełniona sala.

Po przywitaniu publiczności przez dha prezesa nastąpiły ćwiczenia druhen maczugami, piramidy młodzieży męskiej i grupy młodzieży żeńskiej, poczem odegrał zespół amatorów gniazda dwie sztuki teatralne, które, jak i ćwiczenia wypadły dobrze. Ćwiczenia druhów na drążku i pantomina zakończyły pierwszą część zabawy. Taniec jako II. część imprezy przeciągnął się do godz. 3-ciej rano. S.

Sprawozdanie z działalności Tow. gimn. „Sokół“ w Załężu za rok 1927.

Administracja.

Miesięcznych zebrań odbyło się w roku ubiegłym 8, zaś posiedzień Zarządu 8. W zebraniach miesięcznych brało udział przeciętnie 30 druhów i 28 druhen. W ciągu roku ubiegłego przyjęto w poczet członków 31 druhów i druhen. Zabaw, wieczornic uroczystych urządziło gniazdo 6, a to:

1. Dnia 2. lutego przedstawienie teatralne z występami drużyny ćwiczącej na scenie.
2. Dnia 19. lutego br. wieczorek sokoli na sali Kobica.
3. Dnia 3. kwietnia wieczorek rodzicielski z okazji 25-letniej rocznicy prześladowania dzieci polskich we Wrześni.
4. 16. lipca uroczyste zebranie, poświęcone pamięci wieszcza naszego Juljusza Słowackiego.
5. 4. grudnia wieczornica sokoła z występami drużyny ćwiczącej na scenie u p. Wismacha.
6. 19. listopada wieczornica kiermaszowa wyłącznie dla członków „Sokoła“ na sali p. Kobica.
7. 31. grudnia urządzało gniazdo nasze wieczorek sokoli na sali p. Wismacha wyłącznie w tym

celu, aby zasilić nasz fundusz na budowanie własnego boiska sportowego.

8. Dnia 20 marca wzięto gremjalny udział w VI-ej rocznicy plebiscytowej w Katowicach.
9. Dnia 14. czerwca wycieczka z kolejarzami do Krzeszowic.
10. 7. sierpnia wycieczka do Przemszy.

Próby generalne do przedstawień urządzaliśmy stale z udziałem miejscowych dzieci szkolnych.

Szereg deklamacji wygłosiła młodzież nasza na posiedzeniach miesięcznych, gwiazdkach, uroczystych zebraniach i t. p.

Gniazdo nasze brało również gremjalny udział w różnych innych uroczystościach narodowych tak w miejscu, jak poza miejscowością. Na posiedzeniach wspólnych wygłoszono szereg pouczających wykładów, a mianowicie:

a) Wykład o życiorysie naszego wieszcza Juljusza Słowackiego, wygłoszony przez nauczyciela p. Gacka.
b) O dorobku kulturalnym Polaków w cywilizacji świata, — wygłoszony przez nauczyciela pana Gacka.
c) Życiorys bohatera i naczelnika Sokolstwa Tadeusza Kościuszki — wygłoszony przez nauczycielkę dhnę Wanjurównę.
d) Przebieg powstania listopadowego — wygłosił dh przewodniczący gniazda osobiście.

Na zebraniach wspólnych odczytano również regulamin gniazda i wszelkie komunikaty dzielnicowe i okręgowe, tudzież odezwę Naczelnictwa Związku do Sokolstwa, dotyczącą Zlotu związkowego w roku 1929 w Poznaniu.

Przy gnieździe naszem utworzono komisję techniczną budowy boiska, komisję propagandy, komisję oświatową i gospodarczą, jak również poradnię dla członków. Ostotnią zajął się dobrowolnie druh sekretarz.

W ciągu roku wpłynęło 8 pism, wysłano 63. Korespondencje wychodzące dotyczyły po większej części budowy boiska sportowego.

Stan członków: płatnych 80, niepłatnych 32, wstąpiło 12, wystąpiło 31. Stan członków z dniem 1. I. 28 r. 93 członków.

Techniczne.

Ćwiczenia odbywały się przez cały rok, z wyjątkiem małej przerwy w lipcu z powodu zajęcia ćwiczni przez magistrat. Lekcyj ćwiczeń odbyło się razem 590, z tego: dla druhów 73, dla druhen 85, młodzieży męskiej średniej 82, młodzieży żeńskiej średn. 81, młodzieży męskiej szkolnej 84, młodzieży żeńskiej szkolnej 87, młodzieży żeńskiej i męskiej poniżej 10 lat 98. Lekcji na boisku odbyło się 88.

Na ćwiczenia uczęszczało przeciętnie 169 ćwiczących, z tego: druhów 20, druhen 14, młodz. męsk. średn. 17, młodz. żeńsk. średn. 16, młodz. męsk. szkolnej 37, młodz. żeńsk. szkolnej 40, młodz. żeńsk. i męsk. poniżej 10 lat 25.

Drużyna występowała z ćwiczeniami publicznemi: 1. na wieczorku teatralnym dnia 2. lutego; 2. na wieczorku T. C. L. dnia 14. lutego; 3. na wieczorku rodzicielskim dnia 4. marca; 4. na akademji 3-go Maja dnia 2. kwietnia; 5. na wieczorku L. O. P. P. dnia 15. kwietnia; 6. na wieczorku L. O. P. P. w Katowicach dnia 7. maja; 7. na wieczorku rodzicielskim dnia 29. lipca; 8. na wieczorku L. O. P. P. w Katowicach dnia 3. sierpnia; 9. na wieczorku dla powodzian dnia 10. sierpnia; 10. na wieczorku teatralnym dnia 4. grudnia; 11. na wieczorku gwiazdkowym dnia 6. stycznia.

Wycieczek odbyło się: 1. do Zadola, 2. do Ochojca, 3. na Jęzor, 4. do Ligoty.

Zawody: 1. w zawodach Dzielnicy Śląskiej dnia 1. maja 3 dhów; 2. w zawodach P. W. i W. P. dnia 3. maja 29 dhów; 3. w zawodach ogólnopolskich kobiet dnia 18. maja 5 dhów; 4. w zawodach o puhar Dr. Górnika dnia 6. czerwca 6 dhów; 5. w zawodach okręgowych dnia 1. sierpnia 25 dhów; 6. w zawodach z Klubem 06 Mysłowice dnia 14-go sierpnia 6 dhów; 7. w zawodach P. W. i W. P. w Stadjonie dnia 2 października 6 dhów; 8. w zawodach kobiet Śląsk—Poznań dnia 9. października 2 dhny; 9. w zawodach gniazdowych dnia 16. października 35 dhów; 10. w zawodach okręgowych dnia 23 października 18 druhów.

Pracami technicznemi kierowało grono nauczycielskie gniazda. Składało się z 13 przodowników i 1 przodowniczki. Zebrań grona odbyło się 9. Przeciętnie na zebranie uczęszczało 11 przodowników. Zrobiono znaczne postępy w gimnastyce. Lekkoatletyka u druhów natomiast podupadła. Większe postępy w tym dziale zrobiono u młodzieży średniej męskiej i druhen. Nagrody wędrowne otrzymano wszystkie, oprócz jednej w stafecie druhów.

Sprawozdanie kasowe.

Stwierdzono, że w roku 1927 gniazdo miało dochodu 3776,86 zł, rozchodu 3571,22 zł, tak, że posiada gotówki 205,64 zł.

Konto funduszu budowy boiska wykazuje: dochodu 1240,— zł, rozchodu 680,— zł, pozostaje więc gotówki 559,61 zł.

Z Komisji budowy boiska.

Dzięki starannym naszym zabiegom udało nam się wydzierżawić za przyczyną Gen. Dyr. Dworzanczyka parcelę od Spółki Giesze w rozmiarze 250×85 m. u wylotu ul. Piłsudskiego za torem kolejowym, gdzie stanąć ma boisko do ćwiczeń lekkoatletycznych. Prace przedwstępne około planowania boiska już rozpoczęto, tak, że połowa boiska jest wyplanowana i nosimy się z zamiarem ukończenia naszego dzieła jeszcze w roku 1928-mym. Dzierżawne wynosi rocznie 170,— zł, co regularnie ogłaszamy.

Kiedy ogłoszono Drużynie wydzierżawienie nam parceli i zwrócono się do niej z apelem o współpracę, stanęła ochoczo do pracy mimo jej ciężkiej pracy fizycznej. Nawet młodzież i druhny stawały niestrudzenie do pomocy.

Dalsze prace na boisku na skutek pory zimowej zawieszono z dniem 10 XI. 1927 r.

Fundusze na budowę boiska stanowią dochodowe datki pieniężne od zamożniejszych obywateli, w którym to celu założono specjalne konto w miejscowej kasie oszczędności i pożyczek. Wkładki doszły do 559,61 zł.

Niestety stwierdzić musimy, że władze nasze nie okazują dotąd zrozumienia dla tak doniosłego celu, jakie gniazdo sobie wyznaczyło, bowiem mimo próśb nie raczyły nam udzielić subwencji.

Otrzymaliśmy również zezwolenie od Dyrekcji Policji Wojewódzkiej na sprzedaż cegiełek na budowę boiska po całym terenie Województwa Śląskiego.

Zawody lekkoatletyczne Sokoła Załęże.

W dniu 17. maja br. odbyły się na boisku szkoły III gniazdowe zawody lekkoatletyczne, w których wzięło udział 60 druhów i młodzieży męskiej, oraz 30 druhen i młodzieży żeńskiej.

Zawodami kierował naczelnik gniazda druh Chrószcz przy pomocy dobranego grona sędziów. Wyniki zawodów są następujące:

Zawody druhów:

Bieg 60 m: I Chruszcz Paweł 7,8; II Słota Cz. 7,9; III Szymonowicz J. 8.

Bieg 100 m: I Szymonowicz 12,3; II Słota Cz. 12,4, III Chruszcz 12,6.

Bieg 200 m: I Słota 26,1, II Chruszcz 26,4, III Świtała 26,6.

Skok w dal: Słota 5,86, II Chruszcz 5,45, III Szymonowicz 5,40.

Skok wzwyż: I Herman 1,49, II Szymonowicz 1,44.

Trójskok: I Słota 10,98, II Langer Erw. 10,32, III Langer Ewald 9,92.

Rzut dyskiem: I Szymonowicz 26,80, II Zogornik 24,85, III Langer Ewald 23,73.

Rzut kulą: I Szymonowicz 10,28, II Zogornik 9,13, III Chruszcz 8,89.

Rzut granatem: I Szymonowicz 60,55, II Zogornik 55,55, III Chruszcz 55,21.

Bieg 800 m: I Gowin 2,31,1, II Świtała 2,38,2, III Fogel W. 2,40,1.

Sztafeta druhów 4×100 — 50,2.

Zawody młodzieży męskiej:

Bieg 60 m: I Słota Herman 8,0, II Janko J. 8,8, III Czierpka 8,8.

Bieg 100 m: I Słota 13,0, II Vogel W. 14,0, III Kuc 14,0.

Skok w dal: I Słota 5,17, II Vogel W. 4,84, III Blachur 4,17.

Skok wzwyż: I Słota 1,30, II Kuc 1,20, III Janko 1,12.

Rzut dyskiem: I Słota 29,08, II Vogel W. 25,40, III Kuc 23,28.

Rzut kulą: 5 kg: I Słota 8,50, II Vogel W. 7,17, III Janko 6,65.

Sztafeta 4×100 — 56,2. I Świtała, II Vogel W., III Langer, IV Słota.

Zawody druhen:

Bieg 60 m: I Mecnerówna Ot. 8,3, II Zarangowska A. 8,3, III Baljonówna 9,0.

Bieg 100 m: I Mecnerówna Ot. 14,3, II Zarangowska 14,3, III Baljonówna 15,0.

Skok w dal: I Mecnerówna Ot. 4,59, II Zarangowska J. 4,38, III Baljonówna 4,10.

Skok wzwyż: I Mecnerówna Ot. 1,20, II Zarangowska J. 1,15, III Baljonówna 1,10.

Skok w dal z miejsca: I Mecnerówna Ot. 2,12, II Zarangowska A. 2,10, III Zarangowska J. 2,02.

Rzut dyskiem: I Zarangowska J. 23,15, II Mecnerówna Ot. 22,95, III Mecnerówna J. 20,55.

Rzut kulą: I Zarangowska J. 7,70, II Mecnerówna J. 7,60, III Mecnerówna Ot. 6,95.

Rzut piłką dętą: I Mecnerówna J. 12,45, II Mecnerówna Ot. 12,35, III Baljonówna 11,95.

Rzut piłką uszatą: I Zarangowska J. 29,63, II Mecnerówna Ot. 26,65, III Baljonówna 25,75.

Sztafeta 4×100 m: 60,2 sek. I Mecnerówna Ot. II Baljonówna, III Urbankówna, IV Zarangowska.

Sztafeta 4×60 m: 36,2 sek. Skład ten sam.

Zawody młodzieży żeńskiej:

Bieg 60 m: I Zawadówna 9,0, II Pyka 9,6, III Lepówna 9,6.

Skok w dal: I Zawadówna 4,16. II Tytlikówna 3,77, III Lepówna 3,63.

Skok wzwyż: I Zawadówna 1,16, II Muszalikówna 1,16, III Tytlikówna 1,08.

Rzut piłką dętą: Zawadówna 11,25, II Lepówna 10,69, III Barteczkówna 10,62.

Rzut kulą 4 kg: I Lepówna 5,66, II Pykówna 5,25, III Zawadówna 5,16.

Sztafeta 4×60 m: 38,2 sek. I Zawadówna, II Lepówna, III Zarangowska A., IV Tytlikówna.

Nakładem Przewodnictwa Dzielnicy Śl. Związku Sokołów. — Czcionkami „Księgarni i Drukarni Katolickiej“, Sp. Akc. w Katowicach. Odpowiedzialny Redaktor Karol Koźlik, Katowice, ul. Drzymały nr. 3.